

Recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr lic. Anny Rondonańskiej pt. „Kerygmaticzna koncepcja teologii według ks. Wincentego Granata”, Olsztyn 2018, ss. 303.

Mimo wielu publikacji podejmujących w różnych aspektach temat teologii kerygmaticznej trudno ją ściśle zdefiniować. Próbuje ona opisać szeroko rozumianą czynność (także treść) głoszenia Słowa Bożego, wzywającego do egzystencjalnej postawy wiary w Jezusa Chrystusa. Kerygmat będzie oznaczać natomiast treść przepowiadania apostolskiego, które obejmuje historyczne fakty z życia Jezusa Chrystusa w celu zrozumienia ich zasadniczego sensu zbawczego dla życia chrześcijanina. Treść kerygmatu jest głoszona w każdym „dzisiaj”, wypływa bowiem z faktu, że Bóg wzywa słuchaczy do wiary w Boga w Jezusie Chrystusie, w taki sposób, aby rozpoznali oni i przyjęli osąd własnych grzechów, a także otworzyli się na łaskę. Innymi słowy, głoszenie Słowa prowadzi do egzystencjalnego spotkania z Jezusem jako Chrystusem, gdzie narracja wydarzeń Boga – jak to opisano w historycznej treści kerygmatu – aktualizuje się w momencie głoszenia. Teologia kerygmaticzna mniej koncentruje się zatem na historycznych źródłach zrozumienia sensu Jezusa (aspekt naukowo-krytyczny), aby bardziej uchwycić akt proklamacji Słowa jako obecność Boga wzywającego niewierzącego do spotkania z Jezusem w sposób całoosobowy (aspekt egzystencjalny). Z teologią kerygmaticzną próbuje się wiązać następujące właściwości: egzystencjalizacja (1), wymiar personalistyczno-relacyjny (2), parenetyczne nastawienie (3), kontekstualizacja (4), jasność i prostota języka (5), wydarzeniowość (6), wymiar historiozbawczy (7).

Przedmiotem dysertacji p. mgr lic. Anny Rondonańskiej, zatytułowanej „Kerygmaticzna koncepcja teologii według ks. Wincentego Granata”, jest odpowiedź „na pytanie o cechy charakterystyczne teologii Wincentego Granata, możliwe do określenia w aspekcie kerygmaticznym” (s. 19). Zamiar ten obejmuje uzasadnienie hipotezy o kerygmaticznym ukierunkowaniu teologii uprawianej przez profesora (s. 14, s. 281). Doktorantka podjęła się zadania niezwykle ważnego i aktualnego z punktu widzenia zarówno obecnych wyzwań praktyczno-duszpasterskich, jak też oczekiwań wobec stylu uprawiania teologii dzisiaj. Namysł nad rozumieniem teologii kerygmaticznej, jej wewnętrznymi strukturami i założeniami, a także kontekstem kulturowo-cywilizacyjnym, oparła na bogatej spuściźnie naukowej jednego z najwybitniejszych teologów polskich, prekursora posoborowej odnowy teologii w duchu personalistycznym – ks. prof. Wincentego Granata. Autorka – jak sama zaznaczyła – chciała opisać jeden z jego nurtów teologii, a mianowicie nurt pastoralno-kerygmaticzny. Wydobyła te elementy z myśli lubelskiego teologa, które dotyczyły ściśle kontekstu żywej wiary, zmysłu duszpasterskiego, a także egzystencjalnego ukierunkowania. Zostały one ujęte naukowo w trzy kluczowe perspektywy jego teologii kerygmaticznej: chrystocentryczną, antropocentryczną i historiozbawczą. Praca powstała pod kierunkiem dra

hab. Katarzyny Parzych-Blakiewicz, prof. UWM. Dysertacja liczy 303 strony i składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych *Wstępem*. Posiada także *Zakończenie*, stanowiące syntetyczną prezentację osiągniętych wyników oraz *Bibliografię* załącznikową.

Ocena pracy pod względem merytorycznym

Dysertację cechuje szeroka perspektywa, obejmująca takie pojęcia i zakresy jak: kerygmat, teologia kerygmaticzna, ewangelizacja, misjologia, język i styl teologii, co zdecydowało w znacznym stopniu o nachodzeniu na siebie obszarów badawczych, przenikaniu się wątków, a niekiedy nawet zamazywaniu się granic między wspomnianymi pojęciami. Próba naukowego i krytycznego uzasadnienia hipotezy, uznającej teologię ks. Granata za kerygmaticzną, może wydawać się z pozoru bezproblemowa. Im bardziej jednak angażujemy się intelektualnie zarówno w specyfikę teologii kerygmaticznej, jak również w analizę dzieł Granata, sprawa nabiera ciężaru gatunkowego. Okazuje się bowiem, że tak jak trudno zdefiniować tę pierwszą, o czym wspomniano – równie trudno jednoznacznie sklasyfikować teologię profesora. W miarę czytania dysertacji ujawniają się dwa spostrzeżenia: jedno dotyczy ks. Granata, drugie – Doktorantki. Możemy i powinniśmy uczyć się od Profesora – mając rzecz jasna na względzie zmieniające się uwarunkowania – umiejętności łączenia licznych perspektyw naukowych i badawczych w horyzoncie myślenia teologicznego. Zachwyca nas jego postawa zmagania się z wyzwaniami współczesności, a zarazem niezwykła zdolność rezonowania z duchem czasów, w których żył i tworzył. Co do Doktorantki, to widać, jak głęboko wniknęła w myśl Granata, nabywając w ten sposób zdolności kerygmaticznego przybliżenia jej czytelnikowi. Gruntownie i poprawnie przeprowadziła analizę dzieł Granata pod kątem tezy badawczej, a następnie wyprowadziła cenne wnioski, dowodząc, że teologię ks. Granata cechuje kerygmaticzność. Zawiera się ona w trzech zasadniczych elementach: chrystocentryzm, antropocentryzm, historiozbowcze ugruntowanie. Jeśli chodzi o opracowanie wykorzystanych w tym procesie źródeł Doktorantka wykazała ogromną solidność i pracowitość. Opracowane źródła są reprezentatywne dla tematu rozprawy.

We *Wstępie* (s. 11-24) Doktoranta ustaliła ramy metodologiczne dla swoich analiz. Podkreśliła aktualność podjętej problematyki osadzając ją na tle teologii XX wieku. Następnie omówiła źródła, do których należą dwie serie podręczników Granata z teologii dogmaticznej oraz inne jego dzieła. Zaznaczyła zarazem, że podstawą dla dociekań Profesora były głównie: Pismo św., nauczanie Kościoła (zwłaszcza II Soboru Watykańskiego), a także jego osobiste doświadczenie. Doktoranta także korzystała z dokumentów NUK oraz innych publikacji z zakresu teologii kerygmaticznej. Dalej oceniła stan badań nad twórczością Granata, który uprawniał do postawienia głównej tezy pracy doktorskiej. Uczyniła to zwięźle i rzeczowo. Następnie zaprezentowała metody, które znalazły zastosowanie w dysertacji, zatem najpierw przedstawiła główne założenia dotyczące kerygamtu i teologii kerygmaticznej (I rdz.), a potem w ich świetle zinterpretowała wizję teologiczną Granata (rdz. II-IV). Konstrukcja pracy wynikała z przyjętego celu i zastosowanych metod. Na uwagę zasługuje metodologiczna

wrażliwość Doktorantki, która znalazła swój wyraz w opisie podstaw antropologicznych teologii kerygmatycznej. Nieco postulatycznie zasygnalizowano znaczenie pracy dla teologii (jako przygotowanie pod nową ewangelizację).

W pierwszym rozdziale pracy (s. 25- 85), brzmiącym „Kerygmat jako głoszenie Słowa”, Doktoranta dokonała próby wyjaśnienia podstawowych pojęć, związanych z teologią kerygmatyczną. Następnie omówiła źródła kerygmatu (Pismo św., doktryna Kościoła, doświadczenie), cele kerygmatu (nowe narodziny, nowe życie), treść kerygmatu (miłość Boża, grzech człowieka, zbawienie Chrystusowe, wiara i nawrócenie, dar Ducha Świętego, wspólnota Kościoła), warunki przekazu kerygmatu (głoszący, adresat), a także kerygmat w dziejach Kościoła. Wydaje się, że właściwsze byłoby umieszczenie podpunktu 1.5 „Kerygmat w dziejach Kościoła” na początku rozdziału, co dałoby szerszy horyzont dla pozostałych podpunktów. W odniesieniu do pierwszego rozdziału nasuwają się następujące uwagi. Nie zbyt wyraźnie zostały zdefiniowane różnice między kerygmatem, ewangelizacją, nauczaniem, itd. (s. 25). Lepiej, gdyby Doktorantka oceniła krytycznie przytoczone przez siebie definicje i pojęcia oraz opowiedziała się za którąś z nich. Należałoby unikać powielania błędu definiującego kerygmat jako „pierwsze głoszenie Dobrej Nowiny” (s. 27, s. 35). Kerygmat jest głoszeniem Ewangelii, nie ma czegoś takiego, jak: pierwsze głoszenie, a potem drugie i trzecie, itd. Nie należy też zawężać kerygmatu – jak czynią to nieliczni – do akcji ewangelizacyjnej „z Biblią w ręku”, czy „techniki” ewangelizacyjnej. Fragmenty pierwszego rozdziału zdają się sugerować takie podejście, kiedy Autorka przyjmuje jedną matrycę interpretacyjną prowadzonej refleksji, są nią głównie rozważania J.H.Prado Flores’a. Pojawia się w tym kontekście pytanie, czy Pismo św. jest źródłem kerygmatu, czy jest raczej uprzywilejowanym sposobem realizacji kerygmatu? Pismo św. zawiera kerygmat apostołski, który poddawany jest w różnych epokach nieustannej aktualizacji. Niekiedy w pracy daje o sobie znać brak ścisłości metodologicznej, dotyczącej racjonalnego charakteru teologii; Doktoranta zgłasza postulat „intelektualizacji” kerygmatu (s. 32), w innych miejscach zaś mówi o zastrzeżeniach wobec dotychczasowej, przeintelektualizowanej, formy teologii, niezdolnej nawiązać kontaktu z człowiekiem. Należy pamiętać, że teologia (także kerygmatyczna) jest nauką refleksją nad wiarą, czynnik intelektualny stanowi jej istotny element. W każdym razie jest to kwestia głęboko metodologiczna, jak podchodzić do racjonalności w teologii. W tym samym rozdziale: Czy przypis 47 (s. 33) miałby dowodzić, że miarą świadectwa i dojrzałej wiary w znaczeniu ewangelicznym jest natężenie doświadczenia zmysłowo-sesnorycznego? Przypis 72 zawiera błędnie użyte słowa: „wstanie”. Pojawiają się wątpliwości, czy w pracy konieczne było dokładne prezentowanie punktów i treści kerygmatu w oparciu o podręczniki do formacji ewangelizacyjnej. Są to rzeczy doskonale i powszechnie znane, niewiele wnoszące do dysertacji od strony merytorycznej.

W drugiej części dysertacji (s. 86-143) został ukazany chrystocentryzm teologii kerygmatycznej ks. Granata. Doktorantka podzieliła go na trzy części: aspekty chrystocentryczne w teologii kerygmatycznej (jako założenie metodologiczne, znaczenie

postaci Chrystusa), objawienie miłości Bożej w Chrystusie (jej istota, wymiar ojcowski, wcielenie i odkupienie), teologalne źródło zbawienia w Chrystusie (miłość zbawiająca, wieloobszarowość działa zbawienia, historyczne centrum w Kościele). Autorka podkreśliła, że metoda kerygmaticzna wymaga znajomości sytuacji egzystencjalnej adresatów: ich pytań, wątpliwości. Dlatego odpowiedź na nie przynosi Chrystus jako realna i integralna Osoba, której przepowiadanie stanowi wzór, ponieważ jest adekwatne do potrzeb odbiorcy. Dalsze rozważania Doktorantki poszły w kierunku ukazania strony soteriologicznej teologii kerygmaticznej Granata. Tutaj uwypukliła zbawczy sens miłości objawionej w Chrystusie: szukającej, odkrywczej, aktywnej, wyrozumiałej, subtelnej, przetwarzającej, miłosiernej, ofiarnej. Autorka zauważyła, że ideę miłości ojcowskiej wyraża także opatrność Boża. Miłość Boża zawsze domaga się współpracy z człowiekiem, który na nią się otwiera. Wcielenie Chrystusa ujęte zostało jako akceptacja rzeczywistości stworzonej. Kluczowym elementem soteriologii kerygmaticznej Granata jest kwestia rozumienia wolności i wyzwolenia, które przynosi Chrystus. Pozwala ona skorelować przyjęte wartości z ich realizacją. Także eklezjologia Granata jest ściśle chrystocentryczna.

Trzecia część dysertacji (s. 146-225) dotyczy antropocentryzmu jako perspektywy teologii kerygmaticznej. Tutaj Doktorantka omówiła najpierw antropologiczne nachylenie odnowy kerygmaticznej w Kościele od początku XX wieku. Wielokrotnie podkreślała za Granatem, że antropocentryzm inspirowany wartościami ewangelicznymi nie sprzeciwia się teocentryzmowi i chrystocentryzmowi, ale tworzy z nimi spójną całość i je dopełnia. Autorka próbowała też wydobyć kerygmaticzną wartość takiego ujęcia w teologii Profesora, doceniając jej oddolny punkt wyjścia w spotkaniu człowieka z Bogiem. W dalszej części rozdziału zaprezentowała struktury osoby ludzkiej, a także relację osoby ludzkiej do osób Boskich na drodze kerygmatu. Należy zaznaczyć, że wnioskowanie Autorki posiada tutaj charakter raczej pośredni, ponieważ rozumienie personalistyczne w przeciwieństwie do metafizycznego zakłada samo w sobie dynamizm, historyczność, wspólnotowość, otwartość. Wymienione cechy doskonale wpisują się w ruch kerygmaticzny. Na uwagę w tym rozdziale zasługuje docenienie podmiotowego charakteru wiary. Doktorantka doskonale wydobyla te teksty Granata, w których mówi on o tym, że chce ukazać relację między chrześcijaństwem i ludzkimi wartościami, zlokalizowanymi w różnych humanizmach, religiach czy kulturach. Z dużym naciskiem na dialog ze światem Granat chciał zrozumieć sens życia człowieka i tego, co może wnieść w nie Chrystus. Starał się uzasadnić akt wiary, naświetlając jego podstawy personalistyczne i humanistyczne (s. 199). Doprecyzowania domagają się stwierdzenia: „Ewangelizator dąży do tego, by ewangelizowany nie tylko wierzył w Boga, ale przede wszystkim by wierzył Bogu” (s. 200). Dalej: „Wierzyć nie oznacza jedynie wierzyć w Boga, ale wierzyć Bogu, to jest zupełnie inna rzecz. W wierzeniu w Boga nie ma żadnej zasługi, ponieważ nawet szatan w Niego wierzy” (przypis 718). W wierze zawarty jest czynnik intelektualny i woliowy, wyznanie i zaangażowanie. Wiara jest zgodą rozumu na to, w co wierzy się jako myślenie z przyzwoleniem, czyli aprobatą. A więc wiara wymaga zaistnienia jednocześnie

dwóch czynników: pierwszym jest pragnienie wiary, drugim – podanie tego, w co ma się wierzyć. Wiara wymaga zarówno zaangażowania woli, jak i treści poznawczej. W swojej koncepcji obejmującej: *credere Deum*, *credere Deo* oraz *credere in Deum*, św. Tomasz z Akwinu początkowo rozwija dwa aspekty poznawcze (a), czyli sposób, w jaki wiara zorientowana jest na prawdę i sens. *Credere Deum* (a1) odnosi się do wiary, że Bóg istnieje („wierzę w Boga”); *credere Deo* (a2) pociąga za sobą wiarę w to, co Bóg objawił („wierzę Bogu”). *Credere in Deum* oznacza zaangażowanie woli („wierzę w Boga”), aby osiągnąć Go dla siebie. Wymiar (a) dotyczy poznanych treści, czyli przedmiotu wiary, co w tradycji teologicznej utrwaliło się jako *fides quae creditur* („wiara, w którą się wierzy”), czyli wiara poznająca lub też wiara ujęta przedmiotowo. Istnieje drugi biegun, określany jako *fides qua creditur* („wiara, którą się wierzy”), który oznacza wiarę „podmiotową”, wyrażającą postawę wierzącego wobec objawiającego się Boga. Powyższy podział sugeruje rozróżnienie między pełnym wyznaniem prawdziwości, integralności chrześcijańskiego przestania, jakie zostało objawione przez Boga, a wejściem w relację pełną miłości, posłuszeństwa i zaufania do Boga. W odniesieniu do przytoczonych fragmentów dysertacji, wymagają one ścisłości, powiem powiedzenie, że szatan w niego wierzy (por. Jk 2, 19) należy interpretować w znaczeniu *credere Deum* a nie *credere in Deum*, chociaż w języku polskim zwykło się tłumaczyć w obu przypadkach: „wierzę w Boga”. W dalszej części rozprawy Doktorantka ukazała kerygmatyczny fenomen Kościoła, który głosi Słowo, sprawuje liturgię i praktykuje miłość ewangeliczną.

Czwarty rozdział dysertacji (s. 226-280), noszący tytuł „Historia zbawienia jako fundament teologii kerygmatycznej” miał na celu pokazanie, że dzieła zbawcze Boga realizują się na planie dziejów ludzkich, a przekaz ewangeliczny powinien być dostrojony do sposobu myślenia współczesnych słuchaczy. Kerygmat stanowi zapis dziejów zbawienia w Jezusie Chrystusie jako ich centrum. W tym rozdziale Doktorantka przedstawiła historiozbawczą perspektywę teologii Granata, w której objawienie Boże traktowane jest jako mowa Boga do ludzi oraz odpowiedź z ich strony na zbawcze orędzie. Podkreśliła, że prof. Granat rozumiał ten zwrot w posoborowej teologii, wprowadzając do swojej dotychczasowej refleksji elementy teologii historii, integralne ujęcie dyscyplin teologicznych, eschatologiczne nastawienie. Dzieje zbawienia muszą stanowić podstawę teologii, ponieważ Bóg nawiązuje kontakt z człowiekiem konkretnie, ustalając miejsce i czas. Doktorantka szeroko omówiła w tym rozdziale antropologiczne uwarunkowania historii zbawienia, pokazując to, jak Bóg stopniowo odsłania prawdę o Sobie i o człowieku w dziejach, a zarazem, jak człowiek tę prawdę odkrywa. Ostatecznie obie tendencje schodzą się w Chrystusie jako Bogu i Człowiekowi. Autorka zauważyła, że kerygmat jest określony historycznie, a zarazem wychylony ku *eschatonowi*. Na uwagę zasługuje związek historii zbawienia z kulturą, która stanowi integralne środowisko realizacji człowieka i jego egzystencji.

Na podstawie lektury dysertacji należy stwierdzić, że Doktorantka wywiązała się zadowalająco z zadania, które zasygnalizowała w temacie i *Wstępie* pracy. Wydobyła wiele cennych i ważnych dla dalszej refleksji wniosków. Dowiodła, że teologia ks. prof. Wincentego

Granata jest istotnie kerygmaticzna i może inspirować kolejne pokolenie teologów, współczesnych wierzących. U jej podstaw leżał rozwijany od młodości personalizm chrześcijański. Już w 1936 roku ks. Wincenty Granat, dostrzegając braki ówczesnej teologii oraz potrzebę wzbogacenia jej o wymiar chrystologiczny i personalistyczny, pisał: „Odnosimy wrażenie, że przed nami stoi żelazno-betonowa konstrukcja gmachu jeszcze nie zamieszkanego przez ludzi”¹. Od początku odczuwał potrzebę zaprezentowania teologii żywej i bliskiej człowiekowi. W ramach zaprezentowanego wywodu p. mgr A. Rondonańskiej rodzi się następująca kwestia do dalszej dyskusji: Do kogo skierowana jest dzisiaj teologia kerygmaticzna w ujęciu ks. prof. Wincentego Granata? Jakie elementy decydują o jej aktualności i potencjale kerygmaticznym?

Ocena pracy pod względem formalnym

Praca od strony formalnej nie budzi uwag krytycznych. Autorka wykazała się dużą pracowitością jeśli chodzi o opracowanie źródeł, jest to szczególnie widoczne w zakresie sporządzonych przypisach, które zawierają bogaty materiał dokumentujący oraz dopełniający myśl wiodącą. Przypisy dokumentujące, odsyłające i uzupełniające sporządzone zostały poprawnie. Gruntowne przebadanie literatury źródłowej przez Doktorantkę zasługuje na uznanie. Wnioski zostały wyprowadzone poprawnie, precyzyjnie i trafnie. Świadczy to o jej wysokiej kulturze intelektualnej. Należy podkreślić staranność Autorki co do warstwy językowej i leksykalnej. Język rozprawy jest rzeczowy, jasny, poprawny stylistycznie. Sposób cytowania nie budzi żadnych zastrzeżeń. Bibliografia jest sporządzona poprawnie. Szkoda tylko, że nie zawiera pozycji wybitnego teologa-kerygmatyka Romano Guardiniego. Jej atutem jest klarowny podział na: 1. Źródła (1.1. Dzieła ks. Wincentego Granata, 1.2. Dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła), 2. Opracowania dzieł ks. Wincentego Granata, 3. Inne opracowania. *Wstęp* i *Zakończenie* pracy od strony wymogów formalnych sporządzone są poprawnie. Praca zawiera też: *Streszczenie*, *Abstract* oraz *Wykaz skrótów*.

Ogólna ocena pracy

Zmierzając do ogólnego wniosku niniejszej recenzji, należy stwierdzić, że dysertacja p. mgr lic. Anny Rondonańskiej stanowi cenny wkład w rozwój rodzimej teologii o profilu kerygmaticznym. Na kanwie twórczości ks. prof. Wincentego Granata stanowi udaną próbę zaprezentowania prawd wiary jako wartości życiowych i doniosłych egzystencjalnie.

Biorąc powyższe pod uwagę, a także doceniając wysiłek Autorki włożony w uporządkowanie pola naukowego w tym zakresie, wnoszę o dopuszczenie p. mgr lic. Anny Rondonańskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Lublin, 25.07.2018 r.

1 W. Granat, *Katolicki ideał wychowawczy*, „Miesięcznik katechetyczny i wychowawczy”, 25(1936), s. 433.